

**Jerzy Kasprzak**

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0001-8634-7088

jerzy.kasprzak1@wp.pl

**Władimir Jusupow**

Narodowa Akademia Spraw Wewnętrznych w Kijowie

ORCID: 0000-0001-5216-4144

yusupovlvv@gmail.com

## Hans Gross – postać znana i nieznaną

Kto nie zna Hansa Grossa? Wszystkim, którzy zajmują się prawem i procesem karnym, kryminologią, kryminalistyką – począwszy od pracownika naukowego, sędziego, prokuratora, policjanta, doktoranta i studenta – nazwisko to jest znane. Najczęściej występuje tylko skojarzenie: Hans Gross – „ojciec współczesnej kryminalistyki”, „autor pierwszego podręcznika kryminalistyki” i tylko tyle. Zdecydowana większość wymienionych osób zapewne nic więcej nie powie na jego temat. Praktycznie każdy powojenny podręcznik kryminalistyki w Polsce wymienia to nazwisko Grossa, ale poświęca jego osobie zaledwie kilka zdań, bez chociażby krótkiego omówienia sylwetki tego uczonego i jego dzieła. Nie można więc powiedzieć, że postać ta jest w Polsce mało znana, powołujemy się często na cytaty z opracowań Grossa, przykładowo: „Kryminalistyka ze swojej istoty, zaczyna się tam, gdzie prawo karne, także ze swojej istoty, już nic więcej powiedzieć nie może”. Jednak nigdy żadna z prac Hansa Grossa nie została przetłumaczona na język polski. Zaskakujące jest to, że pierwszego przekładu dzieła Hansa Grossa, „Handbuch für Untersuchungsrichter, Polizeibeamte, Gendarmen u.s.w.” dokonano na język rosyjski. Był to przekład drugiego wydania z 1894 r.; praca ta ukazała się (wydanie z 1895 r. oraz z 1897 r.) w Smoleńsku. Przekład na język francuski ukazał się w 1899 r. Następnie książkę przełożono na inne języki: angielski, hiszpański, węgierski, duński, serbsko-chorwacki. Od trzeciego wydania z roku 1899, Hans Gross zmienił tytuł dzieła na „Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik”. Sześć lat później, w 1904 r. ukazało się wydanie czwarte. W roku 1907 pojawiło się w Grazu dwóch asystentów Katedry Prawa Karnego

Uniwersytetu w Petersburgu i jednocześnie sędziów śledczych Smoleńskiego Sądu Okręgowego – L. Dudkin i B. Ziller, prosząc Hansa Grossa o możliwość ponownego przetłumaczenia na język rosyjski owego czwartego wydania (obydwaj byli autorami tłumaczenia wydanego w Smoleńsku). Spędzili w Grazu prawie rok i pod kierunkiem autora starali się dokonać jak najbardziej wiernego przekładu. Księga ukazała się w języku rosyjskim w Petersburgu w 1908 r. nakładem wydawnictwa M. Mierkuszewa. Już pierwsze tłumaczenie zostało w ówczesnej Rosji szeroko rozpropagowane przez A.A. Lewenstima<sup>1</sup>, wpływowego polityka i prawnika<sup>2</sup>. Ciekawy jest również fakt, że w czasach radzieckich, gdzie oficjalnie odżegnywano się od linii „burżuazyjnej” kryminalistyki, w 1930 r., staraniem wydawnictwa NKWD, wydano w Moskwie nowe skrócone (do zaledwie 144 stron) wydanie tej pracy w tłumaczeniu prof. I.N. Jakimowa pt. „Podręcznik do prowadzenia śledztwa”<sup>3</sup>, nazywany popularnie „Małym Grosse”. Może dziwić, dlaczego właśnie w Rosji praca H. Grossa wzbudziła takie zainteresowanie, iż nie oszczędzono pieniędzy na koszty, by ją przetłumaczyć. Trzeba zgodzić się z twierdzeniem prof. D. Solodowa, że w Rosji przedrewolucyjnej, Związku Radzieckim, jak i współczesnej Federacji Rosyjskiej można wyróżnić dwa absolutne priorytety państwowe: to obronność i bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, a biorąc pod uwagę obszar, wielonarodowość, zróżnicowanie językowe i kulturowe, obronność i bezpieczeństwo wewnętrzne, to filary jednoczące państwo. W celu zapewnienia tych priorytetów poświęcano ogromne nakłady finansowe, często kosztem innych dziedzin oraz społeczeństwa<sup>4</sup>.

Dlaczego księga Hansa Grossa współcześnie robi takie wrażenie? Odpowiedź jest prosta: gdyż zawiera fundamentalne, ponadczasowe zasady kryminalistyki:

- zasady, którymi powinien się kierować sędzia śledczy, prokurator, policjant, sędzia, adwokat czy radca prawny,
- zasady prowadzenia czynności procesowych, jak oględziny, przeszukanie, eksperyment, przesłuchanie,
- zasady współpracy z biegłymi.

Zdumiewa pewnego rodzaju wizjonerstwo i ponadczasowość głoszonych zasad. Hans Gross ma w pełni rację, pisząc, że sędziego śledczego powinno cechować dążenie do odkrywania prawdy, postępowanie zgodnie z zasadami prawa (w tym i zasadą domniemania niewinności). Tworzy czy też porządkuje wiele zasad typowo kryminalistycznych. Wciąż aktualne są słowa o tzw. ekspedycyjnym sędzim śledczym, dla którego liczy się tylko zakończenie, „wy-

<sup>1</sup> August Adolfowicz Lewenstim (1857–1915), rosyjski naukowiec, polityk, prawnik, sędzia, adwokat, kolekcjoner. Jego rodzina była pochodzenia niemieckiego.

<sup>2</sup> W.N. Czisnikow, A.A. Lewenstim – *pierwyj propagandist trudow Gansa Grossa i nauki kriminalistiki w Rosijskoj Impierii*, „Kriminalistycznyj wisnik” 2014, nr 1(21), s. 224.

<sup>3</sup> H. Gross, *Rukowodstwo k rassliedowaniju priestuplieni*, Moskwa 1930.

<sup>4</sup> D. Solodow, *Ocena dowodów naukowych w systemie kryminalistyki rosyjskiej*, Olsztyn–Szczecin 2012, s. 201.

pchnięcie” sprawy, bez zastanawiania się, czy wykrył faktyczną sprawę, problemy należytego i uczciwego wynagradzania biegłych (skąd my to współcześnie znamy...) i wielu innych ważnych kwestii procesowych i kryminalistycznych. Później wydawano w Polsce międzywojennej wiele opracowań z zakresu metod śledczych, w żadnym jednak opracowaniu nie znajdziemy tak głębokiej kryminalistycznej myśli filozoficznej, nawet u tak wielkiego uczonego, jakim niewątpliwie był E. Locard<sup>5</sup>.

W czym tak naprawdę tkwi owe nowatorstwo poglądów Hansa Grossa, sprawiające, że to wielkie dzieło jest aktualne do dzisiaj? Spróbujmy to przedstawić w kilku punktach:

1. Wskazanie na cechy, jakie powinien posiadać sędzia śledczy. Hans Gross twierdzi:

Ze wszystkich stanowisk, które w życiu może zajmować prawnik, bez wątpliwości stanowisko sędziego śledczego wymaga największej wszechstronności. Istnieje powszechne przekonanie, iż praca ta jest bardzo potrzebna i ciekawa, ale rzadko widzi się te trudności, z którymi styka się ta służba. Wymaga się od niego młodzieńczej energii, wytrzymałości, gorliwości w pracy, obszernej wiedzy prawniczej nie tylko z zakresu prawa karnego ale także i cywilnego. Konieczna jest także znajomość ludzi, umiejętność kontaktów z nimi, takt, przenikliwość i w wielu przypadkach cywilna odwaga. Ponadto sędzia śledczy powinien być gotowy ryzykować zdrowiem i życiem, jeżeli przychodzi mu mieć do czynienia z niebezpiecznymi przestępcami, kiedy musi podejmować wyjazdy związane z niebezpieczeństwem, przesłuchiwać zakaźnie chorych. Musi on podejmować decyzje we wszystkim, bez wyjątku ze wszystkich dziedzin wiedzy, powinien znać różne języki obce, umieć rysować i powinien rozumieć informacje przekazywane mu przez lekarza sądowego. Powinien znać sztuczki kłusowników tak samo jak metody spekulantów giełdowych. Wiedzieć w jaki sposób dokonuje się fałszerstw testamentów i w jaki sposób doszło do katastrofy kolejowej, jak działają szulerzy karciani, jak doszło do wybuchu kotła i w jaki sposób handlarz koni oszukuje kupującego, jak należy prowadzić księgi handlowe, powinien rozumieć złodziejski żargon, rozszyfrować ukryty zapis i w końcu rozumieć metody i znać narzędzia używane przez różnych rzemieślników<sup>6</sup>.

Jaką funkcję pełnił w procesie karnym ówczesny sędzia śledczy? Nie wdając się specjalnie w ówczesne reguły austriackiego prawa karnego i procesu<sup>7</sup>, w czasach Hansa Grossa sędzia śledczy prowadził postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa<sup>8</sup>. Był powiadamiany przez policję czy żandarmerię o popełnionym przestępstwie. Udawał się na miejsce zdarzenia, przeprowadzał

<sup>5</sup> Por. E. Locard, *Dochodzenie przestępstw według metod naukowych*, Łódź 1937.

<sup>6</sup> H. Gross, *Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik*, Graz 1898 (z przedmowy do wydania trzeciego).

<sup>7</sup> Por. B. Sygít, *Historia prawa kryminalnego*, Toruń 2007, s. 130–136 i 193–196, a także por. E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922.

<sup>8</sup> Por. T. Grzegorzczak, *Kilka refleksji na temat sugestii wprowadzenia instytucji sędziego śledczego*, [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 105.

ogłędziny, gdzie przy pomocy funkcjonariuszy, ale faktycznie samodzielnie, zabezpieczał ślady. Instytucja technika kryminalistyki, policjanta, żandarma, który specjalizował się w ujawnianiu i zabezpieczaniu śladów, wykonywaniu fotografii na miejscu zdarzenia, dokonywaniu pomiarów i sporządzania szkiców kryminalistycznych, pojawiła się dopiero w połowie lat 20. XX w. W czasach H. Grossa obowiązek wykonania tych czynności spadał na sędziego śledczego. Osoba ta przesłuchiwała świadków i podejrzanych, stosowała aresztowanie. Powoływała biegłych i współpracowała z nimi, prowadziła przeszukania (przy pomocy funkcjonariuszy), a także eksperymenty procesowe. Sędzia śledczy zbierał również i inne dowody w sprawie np. notatki z informacji operacyjnych policji, wywiadu środowiskowego, rozpoznania danego środowiska itd. W tym zakresie zarówno funkcjonariusze policji, jak i żandarmerii byli mu podlegli. Po zebraniu materiału dowodowego, sporządzeniu raportu ze sprawy, przekazywał całość prokuratorowi, który wnosił i popierał akt oskarżenia w sądzie. Był to ogrom pracy, wymagający od sędziego śledczego encyklopedycznej wiedzy oraz pełnego zaangażowania i poświęcenia.

2. Hans Gross był entuzjastą wszelkich odkryć i nowinek naukowych. Uważał, że wszystko może się przydać w prowadzonej sprawie. Już wtedy przestępczość wnikała w każdy zakamarek ludzkiego życia, dlatego też wiedza z każdej dziedziny była potrzebna. Był zwolennikiem szerokiego wykorzystywania biegłych. Dla niego biegłym był nie tylko uczony, ale także rzemieślnik znający się doskonale na swojej pracy. Jakże aktualne są obecnie poglądy tego uczonego i praktyka, dotyczące konieczności należytego wynagradzania biegłych<sup>9</sup>.

3. Sformułował podstawy tzw. myślenia kryminalistycznego, czyli konieczności odpowiedzi na „siedem złotych pytań”: co?, gdzie?, kiedy?, dlaczego?, za pomocą czego?, w jaki sposób?, kto? Wymagał pedantycznej wręcz dokładności i ścisłości, zarówno w wykonywanych czynnościach procesowych, jak i w myśleniu. Wszystko musiało być uporządkowane, poukładane, zaplanowane. Zalecał wykorzystanie każdej wolnej chwili na samodoskonalenie się, studiowanie najnowszej literatury naukowej, korzystanie nawet ze spacerów w celu zapoznania się z okolicą, mieszkającymi ludźmi, a także treningi w analizowaniu śladów stóp czy zwierząt na piaszczystej ścieżce czy śniegu. Odrzucał wszelkie przesady, dawanie czemuś wiary, bez sprawdzenia.

4. Opracował szczegółowe zasady prowadzenia i dokumentowania oględzin miejsca zdarzenia, a także przesłuchania. Szukał metod usprawnienia pracy sędziego śledczego. To jego pomysłem jest walizka śledcza.

Czy zatem Hans Gross był, jak to się dzisiaj mówi, „człowiekiem sukcesu”, któremu wszystko się udawało? Analizując biografię tego uczonego, trzeba stwierdzić, że nie. Na pewno można go określić jako „człowieka walki”, potra-

<sup>9</sup> Problem ten jest wstydlivy, ale ciągle aktualny. Por. T. Tomaszewski, *Stary biegły w nowej szacie*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2003, t. VII, cz. 1, s. 29 i nast.

fiącego dochodzić swoich racji. Bardzo szybko dostrzegł, że kryminalistyka jest konieczna każdemu prawnikowi, a szczególnie prawnikowi, który chciałby pracować jako sędzia śledczy. Wielokrotnie próbował wprowadzić na studiach prawniczych kurs kryminalistyki i psychologii kryminalnej. Niestety, bezskutecznie. Spotykał się z oporem wybitnych przedstawicieli ówczesnej pozytywistycznej szkoły prawa karnego, którzy nie widzieli potrzeby nauczania takich przedmiotów. Jakże to przypomina czasy nam współczesne. Wprawdzie pozytywistyczna szkoła prawa karnego odeszła już do historii, ale problem niezrozumienia konieczności nauczania kryminalistyki dla prawników pozostał<sup>10</sup>. Ze smutkiem obserwuje się likwidowanie uniwersyteckich katedr kryminalistyki (szczególnie obecnie), w miejscach, gdzie były długie tradycje nauczania tego przedmiotu oraz dobra i świetnie przygotowana kadra. Zdziwiają, ale i przerażają poglądy niektórych „uczonych profesorów”, że nie ma co uczyć kryminalistyki, skoro na egzaminie wstępnym na aplikację adwokacką czy radcowską nie ma pytań z tego przedmiotu. Takich przykładów ignorancji i arogancji można by podać wiele. Niestety, w tym zakresie, od czasów Hansa Grossa, niewiele się zmieniło. Bardzo trafnie problem ujmuje B. Hołyst, stwierdzając:

Jednym z ważnych czynników determinujących współczesną skuteczność ścigania karnego i efektywność spełniania zadań ciężących na instytucji wymiaru sprawiedliwości jest upowszechnienie znajomości kryminalistyki nie tylko wśród pracowników organów policyjnych, lecz również w gronie prokuratorów, sędziów i adwokatów. Przygotowanie prawnika w dziedzinie kryminalistyki jest podstawą ochrony praworządności. Niewątpliwie można by uniknąć wielu pomyłek sądowych, umorzeń postępowań, wyroków uniewinniających (z braku dowodów, mimo tego, iż wszyscy wiedzą, że oskarżony jest groźnym przestępcą), gdyby prokuratorzy i sędziowie znali dokładnie naukowe metody śledcze. Niestety, stopień znajomości podstawowych nawet zagadnień z zakresu naukowych metod śledztwa jest wśród prawników wciąż niedostateczny, o czym świadczą zaskakujące wręcz przypadki ignorancji<sup>11</sup>.

Rzeczą zrozumiałą jest, że od sędziów, adwokatów i nawet prokuratorów nie można wymagać dokładnej znajomości techniki kryminalistycznej. Powinni jednak oni znać na poziomie ogólnym metody zabezpieczania materiału dowodowego, orientować się w zakresie możliwości przeprowadzenia poszczególnych ekspertyz oraz ich wartości dowodowej, a także wiedzieć, w jakim stadium i jakie elementy dowodów rzeczowych należy zabezpieczyć<sup>12</sup>. Prawnik nieznający kryminalistyki faktycznie „kapitułuje” przed biegłym, często nie

<sup>10</sup> Por. J. Kasprzak, *Błędy w jednej sprawie, czyli jeszcze raz o potrzebie znajomości kryminalistyki przez prawników*, [w:], V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz (red.), *Kryminalistyka dla prawnika. Prawo dla kryminalistyki*, Toruń 2010, s. 211 i nast.

<sup>11</sup> B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010, s. 43.

<sup>12</sup> J. Gurgul, *Sprzężenie: biegły – prokurator (policjant)*, „Problemy Kryminalistyki” 1997, nr 216, s. 30 i nast.; idem, *Wybrane problemy w kontaktach organu procesowego z biegłym*, „Problemy Kryminalistyki” 2004, nr 244, s. 16 i nast.

mogąc należycie ocenić znaczenia dowodowego przeprowadzonych badań, wartości zastosowanych metod oraz kwalifikacji eksperta. Prokurator lub sędzia może nie umieć przeprowadzić ekspertyzy, jednak musi się orientować, jaki procent niepewności tkwi w metodach badawczych zastosowanych przez eksperta. Niepewność tę musi on uwzględniać, oceniając całokształt materiału dowodowego<sup>13</sup>. Znajomości kryminalistyki nie można sprowadzać jedynie do wiedzy z zakresu techniki kryminalistycznej, aczkolwiek udział prokuratora w oględzinach miejsca zdarzenia (w świetle ostatnich badań i prowadzonych spraw) pozostawia naprawdę wiele do życzenia<sup>14</sup>. Prawnik pracujący w organach ścigania czy wymiaru sprawiedliwości podejmuje również szereg czynności taktycznych. To właśnie wiedza kryminalistyczna jest konieczna do prawidłowego przesłuchania świadka, podejrzanego, przeprowadzenia konfrontacji, okazania, przeszukania, eksperymentu procesowego czy wreszcie prowadzenia wielu czynności rozpoznawczo operacyjnych<sup>15</sup>. Trudno jest tutaj wyraźnie rozróżnić i wymienić wszystkie czynności, gdzie wiedza kryminalistyczna jest przydatna, a nawet konieczna. Można przecież jeszcze wspomnieć o planowaniu postępowania, tworzeniu wersji i ich sprawdzaniu i weryfikacji. W świetle najnowszych tendencji, gdy organ ścigania – oprócz klasycznego działania retroaktywnego, podejmowanego po zaistnieniu przestępstwa – będzie coraz szerzej działał proaktywnie (wyprzedzająco i profilaktycznie), wiedza z zakresu wywiadu kryminalnego, analizy kryminalnej lub profilowania będzie coraz ważniejsza<sup>16</sup>.

Hans Gross żył na przełomie XIX i XX w. Czas ten obfitował w wielkie wydarzenia historyczne, zarówno w sferze politycznej (wojny, powstania, rewolucje, powstawanie i upadki państw), jak i w sferze gospodarczej (początki uprzemysłowienia, era gospodarki kapitalistycznej), a także w sferze kultury, nauki i obyczajności<sup>17</sup>. Początek epoki sięgał końca XVIII w. i Wielkiej Rewolucji Francuskiej, która niosąc na sztandarach wspaniałe hasła, w wielu przy-

---

<sup>13</sup> B. Hołyst, op. cit., s. 43, a także: M. Całkiewicz, *Wykorzystanie opinii biegłego w polskim procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 259, s. 26 i nast. oraz eadem, *Ocena dowodu z opinii biegłego przez organ procesowy w postępowaniu karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 260, s. 55 i nast.

<sup>14</sup> Por. M. Całkiewicz, *Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2010, a także por. wyniki bardzo ciekawych badań: V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Oględziny miejsca. Teoria i praktyka*, Toruń 2011.

<sup>15</sup> Por. Z. Czeczot, T. Tomaszewski, *Kryminalistyka ogólna*, Toruń 1996, s. 24 i nast.

<sup>16</sup> J. Konieczny, *Kryzys czy zmiana paradygmatu kryminalistyki?*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 1(791), s. 5, a także por. P. Chlebowicz, W. Filipkowski, *Analiza kryminalna. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Warszawa 2011; J. Gołębiowski, *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2008.

<sup>17</sup> Omawianie tych problemów dokładnie wymagałoby spisania wielkiego dzieła, gdyż zagadnieniom tym poświęcono już całe biblioteki. A. Chwalba (red.), *Wielka historia świata*, t. 9, *Świat w latach 1800–1850*, Warszawa 2006; J. Buszko, S. Grodziski (red.), *Wielka historia świata*, t. 10, *Świat od Wiosny Ludów do I wojny światowej*, Warszawa 2006.



padkach niosła także zwykłym ludziom niedostatek, głód i śmierć<sup>18</sup>. Europa nie otrząsnęła się jeszcze ze skutków tej rewolucji, a nastąpił okres wojen napoleońskich. Miłośnicy tej epoki będą zachwycać się wspaniałymi kampaniami wojennymi, genialnością dowódców, pięknem mundurów. Tak, to wszystko prawda, ale spójrzmy na tę epokę od strony kryminalistyki. Prawie 30 lat trwające w Europie wojny, przemarsze wielkich armii niszczyły wsie i miasteczka. Szerzyły się zabójstwa i rozboje. Niekiedy motywem popełnianych zbrodni była chęć bogacenia się, ale czasami chęć przetrwania, przeżycia w trudnych czasach. Następowala niespotykana w dziejach ludzkości demoralizacja społeczeństw. Na taką sytuację nakładały się jednocześnie zjawiska rodzącego się drapieżnego kapitalizmu. Przemieszczanie się mas ludności do wielkich miast. Nie trzeba dzisiaj nikogo przekonywać, że taka sytuacja stanowiła przyczynę ogromnego wzrostu przestępczości. Negatywnym przejawem życia społecznego XIX w. była rodząca się współczesna przestępczość kryminalna<sup>19</sup>, ale także przestępczość o podłożu ideologicznym, w tym i anarchistycznym. Odpowiedzią na te zjawiska było powstawanie nowoczesnej policji, stosującej dawne metody śledcze (inwigilacja, tajni informatorzy, przesłuchania świadków i podejrzanych (bardzo często z użyciem brutalnych metod przesłuchania), ale także wykorzystującej najnowsze osiągnięcia ówczesnej nauki i techniki. Zaczęło rodzić się pojęcie dowodu naukowego, przez który należy rozumieć dowody dostarczane przez ekspertów i biegłych sądowych, którzy opierając się na swojej wiedzy fachowej, specjalnych metodach i technikach badawczych, przyjętych w danej dyscyplinie naukowej, wydają opinię traktowaną jako środek dowodowy w postępowaniu<sup>20</sup>. Pojęcie dowodu naukowego kojarzy się ze współczesnym rozwojem wiedzy, choć jego początki sięgają czasów starożytnych, i dotyczą wiedzy z zakresu medycyny, budownictwa i rzemiosła, a także badań autentyczności dokumentów. Druga połowa XVIII w. i wiek XIX to okres, w którym następowały rewolucyjne zmiany w prawie karnym i procesie karnym. Inkwizycyjną formę procesu zastąpiła forma mieszana, legalną teorię dowodów – zasada swobodnej oceny dowodów<sup>21</sup>. Wiek XIX to także czas burzliwego rozwoju nauki i techniki. Wiele odkryć z zakre-

<sup>18</sup> Czytelnik pozwoli, że i w tym przypadku autorzy odwołają się jedynie do dostępnej literatury przedmiotu; por. R. Escande (red.), *Czarna księga rewolucji francuskiej*, Dębogóra 2015; H. Gebhard, *Wolność, równość, morderstwo. Zbrodnie rewolucji francuskiej*, Kraków 2017; R. Secher, *Ludobójstwo francusko-francuskie. Wanda – departament zemsty*, Warszawa 2003.

<sup>19</sup> Por. F. Górski, *Czarna księga*, t. 1 i 2, Warszawa 2016, a także P. Rytzel, K. Rytzel, *Historie kryminalne. Wiek XIX*, Konin 2017; S. Milewski, *Szemrane towarzystwo niegdysiejszej Warszawy*, Warszawa 2009; S. Milewski, *Ciemne sprawy dawnych warszawiaków*, Warszawa 2009.

<sup>20</sup> E. Gruza, *Przyczynek do zagadnienia dopuszczalności i wykorzystania „dowodów naukowych” w procesie karnym*, „Przebieg Sądowy” 1995, nr 7/8 s. 85; por. także J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000, s. 34, oraz M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955, s. 42 i nast.

<sup>21</sup> M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973, s. 106 i nast.

su biologii, medycyny, toksykologii, chemii i fizyki szybko znajdowało zastosowanie w ramach dowodu naukowego<sup>22</sup>. Pojawiły się nawet propozycje zastąpienia sędziego – sędziami naukowymi, ferującymi naukowe wyroki<sup>23</sup>. Miało to zapewnić maksymalny obiektywizm w ustaleniu prawdy i przeciwstawić się problemowi kłamliwych i przekupnych świadków. Fascynacja osiągnięciami wiedzy i dowodami, możliwościami ich wykorzystania w procesie karnym powodowała większe zainteresowanie dowodami rzeczowymi. E. Locard pisał:

Oto pewni i niemi świadkowie, którzy nie kłamią i nie wprowadzają w błąd: odciski palców, ślady stóp, ślady paznokci i zębów, zwęglone dokumenty podatne do odcyfrowania, kształt narzędzi włamania, pozostałości odzieży. Inni świadkowie są zbędni, przestępca podpisał się pod swoją zbrodnią<sup>24</sup>.

Locard widział wszakże konieczność korzystania z osobowych źródeł dowodowych. Jednak zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonych powinny być jego zdaniem poddane wnikliwej psychologicznej ocenie.

Wiek XIX to czas wielkich kontrastów, szczególnie w jego drugiej połowie; epoka literatury, malarstwa, aktorstwa. To właśnie wtedy powstały prawdziwe arcydzieła sztuki, ale także moda na sztukę, pozowanie na artystę<sup>25</sup>. Zakończenie tego okresu to *La Belle Époque* (piękna epoka, piękny czas, piękny okres). Nazwa ta została nadana okresowi od zakończenia wojny francusko-pruskiej w 1871 r. do wybuchu I wojny światowej. Miała miejsce w czasie trwania Trzeciej Republiki Francuskiej oraz Cesarstwa Niemieckiego i była uważana za okres rozkwitu, postępu i spokoju w Europie. Ówczesne społeczeństwo wierzyło w postępek i dobrobyt. Spora jednak część społeczeństwa pozostawała poza marginesem takiego życia. Powstawały liczne ruchy socjalistyczne, rewolucyjne i anarchistyczne. Z jednej strony piękno i nowoczesność, z drugiej świat zbrodni, biedy i zaniedbania. Tym, oczywiście w skrócie, charakteryzowała się epoka, w jakiej żył, pracował i tworzył Hans Gross.

Hans Gustaw Adolf Gross urodził się w Grazu 26 grudnia 1847 r. w zamożnej rodzinie mieszczańskiej. Cała rodzina przez lata wiernie służyła cesarzowi i monarchii austriackiej. Jego dziad, Johann Gross, był prawnikiem i zajmował stanowisko nadwornego doradcy przy ówczesnym Cesarskim Sądzie Najwyższym. Ojciec, Gustaw Adolf Józef Gross (1806–1876) był wojskowym komisarzem administracyjnym, matka – Frances z domu Lutzendorf (ur. 1820 r., data śmierci nieznana) – zajmowała się domem i wychowaniem jedyne go syna, Hansa. Oboje rodzice posiadali, jak na owe

<sup>22</sup> Por. J. Thorwald, *Stulecie detektywów*, Kraków 1971, s. 23.

<sup>23</sup> Zdaniem XIX-wiecznych prawników tylko sędzia naukowiec mógł zrozumieć eksperta. W Niemczech były to koncepcje K. Mittermajera, w Rosji – L.E. Władimirowa; por. D. Sołodow, op. cit., s. 56 i nast.

<sup>24</sup> E. Locard, *Dochodzenie przestępstwa według metod naukowych*, Łódź 1937, s. 13.

<sup>25</sup> Por. M. Perrot (red.), *Historia życia prywatnego. Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006, s. 328 i nast.



czasy, staranne wykształcenie. Ojciec ukończył akademię wojskową, matka renomowaną pensję. W domu rodzinnym panowała atmosfera zamiłowania do nauki, książek, fascynacja odkryciami naukowymi, ale także atmosfera porządku i dyscypliny, obecne były pewne wpływy tak niedawnej Wiosny Ludów, chociaż wierność osobie Cesarza była mocno eksponowana. W takiej atmosferze Hans Gross spędził dzieciństwo. W wieku 6 lat rozpoczął naukę prowadzoną przez prywatnego guwernera. Gdy miał 10 lat i wstępował do Cesarzowskiego Gimnazjum w Grazu, potrafił już doskonale czytać i pisać w języku niemieckim, znał język francuski, podstawy łaciny, matematykę, biologię i geografę. Po ukończeniu gimnazjum, naukę kontynuował na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Grazu<sup>26</sup>. Okres nauki w gimnazjum i studiów nie zapisał się chyba niczym szczególnym, gdyż nie zachowała się na ten temat żadna wzmianka. Wiadomo jedynie, że Hans Gross, będąc studentem prawa, chętnie uczęszczał jako wolny słuchacz na wykłady z biologii, chemii, fizyki i medycyny. W 1869 r. został skierowany na praktykę prawniczą na stanowisku sędziego śledczego w miastach Leoben i Feldbach (miasteczka w Styrii, kraju związkowym, którego stolicą był Graz). Należy sądzić, że młody Hans Gross studiował pilnie, gdyż 31 lipca 1870 r., kończąc studia, otrzymał stopień doktora prawa. Po ukończeniu studiów został wyznaczony na stanowisko prokuratora przy Sądzie Ziemskim w Grazu. Obok pracy jako praktyk rozpoczął także pracę naukową. Jego pierwsze artykuły to: *Projekt rozwoju prawa* (1873), *Godność człowieka jako obiekt działania wyroków sądowych* (1874), *Działania Sądu Najwyższego w sprawach składania pod przysięgą fałszywych zeznań* (1875). W pracach tych zauważył poważny dysonans pomiędzy skostniałym nauczaniem prawa w ujęciu szkoły klasycznej (pozytywistycznej) prawa karnego a realnością. Zwrócił uwagę na brak przygotowania prawników do posługiwania się nowoczesnymi dowodami z opinii biegłych lekarzy, biologów, fizyków, chemików, ekspertów od badań mikroskopowych i innych. Doszedł do wniosku, że studia prawnicze nie przygotowują przyszłego sędziego śledczego, prokuratora, sędziego sądu do właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego<sup>27</sup>.

W 1876 r. Hans Gross ożenił się z Adele Raymann (1854–1942), a 17 marca 1877 r. urodził się ich jedyny syn, Otto. Atmosfera w jego nowej rodzinie była podobna do tej, którą wyniósł z domu rodzinnego. Hans Gross pracował, a żona, Adele Gross, zajmowała się domem i dzieckiem. Otrzymała, jak na owe czasy, staranne wykształcenie, znała biegle język francuski i angielski. Małżeństwo to można uznać za udane (choć przekazów na ten temat zachowało

<sup>26</sup> G.M. Dienes, *Gross – Stadt. Hans Gross und sein Lebensmittelpunkt Graz*, [w:] Ch. Bachhiesl, G. Kocher, T. Mühlbacher (red.), *Hans Gross - ein 'Vater' der Kriminalwissenschaft*, Wiedeń 2015, s. 15 i nast.

<sup>27</sup> R. Grassberger, *Pioneers in Criminology XIII – Hans Gross (1847–1915)*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1957, vol. 47, nr 4, s. 400.

się niewiele). Żona towarzyszyła mężowi w jego licznych przeprowadzkach, pomagała w pracy, pierwsza czytała jego teksty i dokonywała ich korekty.

Szczęśliwe życie rodzinne przerwały wydarzenia roku 1878. W krajach granicznych Cesarstwa (a takim krajem była Styria) została ogłoszona mobilizacja. Hans Gross, kierując się pobudkami patriotycznymi, w odpowiedzi na manifest cesarza Franciszka Józefa, wstąpił do armii, tym bardziej że miał przygotowanie wojskowe. W roku 1869 przeszedł przeszkolenie w 27 Pułku Piechoty Liniowej w Grazu, a w 1872 r. ukończył szkołę dla oficerów rezerwy przy wymienionym pułku. Zgodnie ze swoim przygotowaniem zawodowym, został wojskowym śledczym w stopniu porucznika. Przebywał w różnych rejonach Bośni, zdobywając doświadczenie praktyczne, przy tym uczył się języka serbskiego, chorwackiego, a także języka rosyjskiego. Postawione mu zadania starał się wykonywać jak najlepiej. Za wykazaną odwagę został nagrodzony Krzyżem Rycerskim Orderu Franciszka Józefa i otrzymał też awans do stopnia nadporucznika<sup>28</sup>. Gdy sytuacja w Bośni powoli zaczęła się normalizować pod okupacją austro-węgierską, w 1881 r. został zwolniony z wojska. Powrócił do rodzinnego Grazu i objął stanowisko prokuratora. Był bardzo aktywny zawodowo, dużo pisał w tym czasie. Jego artykuły były poświęcone analizie wielu problemów praktyki śledczej. Za zasługi i osiągnięcia zawodowe został w 1890 r. przeniesiony do Wiednia, gdzie objął stanowisko pomocnika prokuratora stołecznego.

Hans Gross dość krytycznie odnosił się do metod pracy austriackiej policji kryminalnej przy prowadzeniu spraw karnych. Uważał, że policja posługuje się przestarzałymi i nieefektywnymi metodami, bazuje jedynie na anonimowych donosach, informacjach płatnych agentów, stosowaniu brutalnej siły fizycznej w stosunku do przesłuchiwanym podejrzanych w celu wymuszenia przyznania się. Uważał, że dla podniesienia zarówno poziomu moralnego, jak i merytorycznego pracy policji, trzeba stworzyć nowy naukowo-techniczny fundament. Dla stworzenia takiego fundamentu tylko wiedza z zakresu prawa i procesu karnego jest niewystarczająca. Z tych też powodów Hans Gross próbował do walki z przestępczością wprowadzić osiągnięcia różnych nauk: chemii i fizyki, botaniki i zoologii, psychologii i fizjologii, fotografii i badań mikroskopowych. Uważał, że wiedza z każdej dziedziny może być przydatna przy wykryciu przestępstwa i jego sprawcy.

W 1893 r., dzięki swojemu 24-letniemu doświadczeniu w pracy na stanowisku sędziego śledczego i prokuratora, zdobytej wiedzy z różnych dziedzin nauki, dr Hans Gross wydał w Grazu (Wyd. Leuschner und Lubensky) swój podręcznik pt. „Handbuch für Untersuchungsrichter, Polizeibeamte, Gendarmen u.s.w.”. Praca nad tą książką, liczącą 620 stron, trwała prawie trzy lata.

---

<sup>28</sup> T. Mühlbacher, *Der Staatsdiener Hans Gross*, [w:] Ch. Bachhiesl, G. Kocher, T. Mühlbacher (red.), op. cit., s. 63 i nast.

Był to pierwszy na świecie zwarty i całościowy podręcznik kryminalistyki. Wcześniej ukazywały się wydawnictwa o charakterze pitawali (czyli bardziej popularne i sensacyjne niż naukowe) oraz liczne artykuły, szczególnie z zakresu medycyny i psychiatrii sądowej. Hansowi Grossowi udało się doskonale połączyć i opisać doświadczenia praktyki i współczesnej mu nauki. W ten sposób jakby scalili wiele rozproszonych informacji w jeden system, dając solidny fundament pod nową naukę – kryminalistykę. Wydana księga od razu wzbudziła ogromne zainteresowanie i uznanie. W 1894 r. ukazało się jej drugie wydanie. Hans Gross nieustannie poprawiał i aktualizował swoje dzieło. Usuwał części nieaktualne, zastępując je nowymi treściami, obejmującymi najnowsze osiągnięcia nauki i techniki. Pracował nieustannie, pisząc także wiele artykułów do ówczesnych wydawnictw fachowych. W 1899 r. ukazało się w tym samym wydawnictwie trzecie wydanie tego dzieła pod zmienionym tytułem „Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik”, liczące aż 813 stron. Ogromne zainteresowanie tą pozycją spowodowało, że była ona tłumaczona na wiele języków. Za życia Hansa Grossa ukazało się jeszcze wydanie czwarte w 1904 r., piąte w 1908 r. i szóste w 1914 r. Później po śmierci Grossa, praca wydawana była wielokrotnie w Niemczech i Wielkiej Brytanii. Wydania późniejsze, szczególnie z drugiej połowy XX w. stanowiły podręczniki dostosowywane do realiów współczesnych, uaktualniane przez wielu uczonych, niekiedy pozostawiający tylko nazwisko autora i fundamentalne, niezmiennie zasady, które głosił.

Wciąż toczy się dyskusja, czy Hans Gross jest twórcą nazwy kryminalistyka. Wydaje się, że nie. Nazwa ta funkcjonowała w różnych opracowaniach już w początkach XIX w.<sup>29</sup> Problem tkwi nie w kwestii, kto pierwszy użył tej nazwy, ale w jakim znaczeniu była ona użyta. Już w 1848 r. Feliks Górski (właściwie Henryk Emanuel Glucksberg) w swojej „Czarnej Księdze” użył terminu kryminalistyka<sup>30</sup>, ale w znaczeniu ciekawego przypadku kryminalnego. Hans Gross pod pojęciem kryminalistyki rozumiał naukowe metody śledcze.

Hans Gross był człowiekiem pochłoniętym pracą zawodową i naukową. Poświęcał jej każdą wolną chwilę. W 1898 r. ukazało się inne jego epokowe dzieło – „Kriminal Psychologie”. Jest to pierwszy nowoczesny podręcznik psychologii sądowej. Szybko doczekał się przekładu na język angielski. Do roku 2017 zostało opublikowanych aż 58 wydań tej książki w językach niemieckim i angielskim. W każdym kolejnym wydaniu swoich prac Hans Gross wprowa-

<sup>29</sup> Por. W. Brzęk, *Próba periodyzacji dziejów polskiej kryminalistyki*, „Problemy Kryminalistyki” 1981, nr 150; idem, *Pionierzy kryminalistyki polskiej*, „Problemy Kryminalistyki” 1982, nr 155; idem, *Kilka uwag na temat zakresu czasowego dziejów kryminalistyki*, [w:] J. Widacki (red.), *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminalistyki*, Katowice 1983.

<sup>30</sup> Por. F. Górski, *Czarna Księga. Zbiór najciekawszych procesów kryminalnych dawniejszych i nowszych czasów*, t. 1, Warszawa 2016, s. 108.

dzał zmiany i poprawki, rozszerzało się tym samym pojmowanie przez niego zakresu nauki kryminalistyki<sup>31</sup>.

Gross rozumiał, że do profesjonalnego przygotowania sędziów śledczych, konieczne jest wprowadzenie do uniwersyteckich programów nauczania prawa przedmiotu kryminalistyka. W 1893 r. zgłosił taki projekt do ówczesnego Ministerstwa Kultury i Wykształcenia. Pomysł ten został pozytywnie zaopiniowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości, które życzliwie podchodziło do starań Hansa Grossa. Ruszyła machina biurokratyczna. Ministerstwo Kultury i Wykształcenia podeszło do projektu dość niechętnie. Zwróciło się o opinię do znanego w tamtych czasach uczonego prawnika prof. H. Lammascha<sup>32</sup>, zadając mu pytanie, czy nauka o metodach śledczych – kryminalistyka, odpowiada wymaganiom stawianym nauce i czy może być wykładana w ramach uniwersyteckiego nauczania prawa. Prof. H. Lammasch stwierdził, że kryminalistykę można wyklądać jako dyscyplinę praktyczną, natomiast nie odpowiada wymaganiom nauki w rozumieniu poziomu uniwersyteckiego<sup>33</sup>. Jednak Hans Gross nie zraził się. Mając wsparcie Ministerstwa Sprawiedliwości, przeprowadził w marcu 1894 r. w Wiedniu kurs dla oficerów wiedeńskiej żandarmerii na temat nauk pomocniczych w prawie i procesie karnym. Kurs i wykładana tam kryminalistyka spotkały się z wielkim uznaniem i zainteresowaniem zarówno wysokiego szczebla urzędników ministerstwa, jak i słuchaczy. W sierpniu 1895 r. utworzył przy Sądzie Ziemskim w Grazu muzeum kryminalistyki. W tym samym roku w Linzu odbył się międzynarodowy kongres kryminalistyki, na którym Hans Gross wystąpił z płomiennym referatem na temat miejsca kryminalistyki w nauce i jej roli w wykrywaniu przestępstw. Uczestnicy kongresu entuzjastycznie ogłosili Hansa Grossa „ojcem” kryminalistyki i podjęli uchwałę o rekomendowaniu włączenia kryminalistyki do programów nauczania prawa w uniwersytetach. W maju 1896 r. Hans Gross podjął starania o stanowisko prywatnego docenta na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Grazu i prowadzenie wykładów z nauk pomocniczych dla prawa karnego. Nie używał terminu kryminalistyka, gdyż nie chciał narażać się władzom uczelni oraz urzędnikom ministerstwa. Ponownie jednak otrzymał z Ministerstwa Kultury i Wykształcenia odpowiedź odmowną, w której urzędnicy ministerstwa podnieśli kilka kwestii. Po pierwsze, nie uważali za stosowne włączanie do programu studiów prawniczych nauk praktycznych, gdyż obok nauki o prowadzeniu śledztwa musieliby także włączyć zagadnienia statystyki, nauk

<sup>31</sup> W.W. Jusupow, *Prieditmet kriminalistiki: etapi formuwania ta suczasni pidchodi*, „Tieorija ta praktika sudowej ekspiertizy i kriminalistiki” 2018, nr 18, s. 65.

<sup>32</sup> Heinrich Lammasch (1853–1920) – prawnik, austriacki profesor prawa karnego i międzynarodowego. Pełnił liczne funkcje ministerialne. Był członkiem trybunału arbitrażowego w Hadze.

<sup>33</sup> K. Probst, *Hans Gross – Osnowopolożnik kriminalistiki*, [w:] S.I. Niezubrida, M.P. Diaczuk, R.W. Sabadasz, N.M. Zagorodna (red.), *Hans Gross – Bibliograficzieskij pokażczik*, Czerniowce 2015, s. 17.

o społeczeństwie, psychologii itd. Po drugie, zarzucano Hansowi Grossowi brak doświadczenia pedagogicznego i dydaktycznego, gdyż wcześniej nie był zatrudniany na uczelniach, a po trzecie, poruszono kwestę uznania jego stopnia doktora. Powstał problem, czy ten stopień doktora prawa karnego, uzyskany zaraz po studiach (niejako w drodze wyróżnienia), odpowiadał stopniowi doktora tych osób, które go uzyskały, pracując jako asystenci na uczelni. Ministerstwo ponownie zwraca się o opinię do ówczesnego autorytetu prof. C. Stoossa<sup>34</sup>, znanego karnisty z Uniwersytetu w Wiedniu. Prof. Stooss stwierdził, że wprowadzenie do programu studiów przedmiotu o prowadzeniu śledztwa nie jest w zasadzie dla studentów prawa konieczne. W kolejnych punktach profesor uznał, że Hans Gross posiada już znaczny dorobek naukowy upoważniający go do prowadzenia zajęć uniwersyteckich. Stwierdził również, że posiadany stopień doktora upoważnia go do prowadzenia zajęć z prawa karnego<sup>35</sup>.

Mimo wszystko Gross była bardzo konsekwentny i stale publikował, zajmując się zarówno poprawianiem wydanych już prac z zakresu kryminalistyki, jak i przygotowując podręcznik psychologii sądowej. Dalej pracował na stanowisku pomocnika prokuratora w Wiedniu. Sprawa Hansa Grossa nie została jednak w Ministerstwie Kultury i Wykształcenia zakończona, choć ma poparcie Ministerstwa Sprawiedliwości, a jego życiorys jest bez skazy. Patriotyczna postawa, bezgraniczne oddanie i wierność monarchii, poważny już dorobek naukowy Grossa skłaniają urzędników ministerstwa do salomonowego rozwiązania. Na wydziałach prawa uniwersytetów w centrum kraju nie było wówczas wolnego stanowiska profesora prawa karnego, ale takie nieobsadzone stanowisko było na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Franciszka Józefa w Czerniowcach<sup>36</sup>. Decyzją z 1 sierpnia 1898 r. Ministerstwo Kultury i Wykształcenia skierowało dr. Hansa Grossa do pracy w tym uniwersytecie. Z jednej strony spełniły się marzenia Grossa, by pracować w uniwersytecie i uczyć prawa karnego (w tym oczywiście i kryminalistyki). Z drugiej jednak strony Czerniowce dla Austriaka żyjącego i pracującego w centrum kraju, w tym i stolicy Wiedniu, to prawdziwy „koniec świata”. Można by się doszukiwać tutaj takiej typowej urzędniczej „austriackiej złośliwości”. Jednak Hans Gross przyjął propozycję i na początku grudnia 1898 r. przybył z żoną do tego miasteczka, by już 16 grudnia otrzymać nominację na stanowisko profesora zwyczajnego. Zajęcia ze studentami rozpoczął 1 marca 1899 r. Prowadził wykłady z prawa karnego materialnego, procesu karnego, specjalny kurs z prawa penitencjarnego oraz liczne seminaria. Kiedy tylko mógł, szczególnie na zaję-

<sup>34</sup> Carl Stooss (1849–1934) – prawnik, szwajcarski profesor prawa karnego. Współtwórca szwajcarskiego kodeksu karnego.

<sup>35</sup> K. Probst, op. cit., s. 18.

<sup>36</sup> Czerniowce – miasto istniejące już w XII wieku jako osada, w 1775 r. zostało włączone do Austrii. W 1849 r. stało się stolicą Księstwa Bukowiny. W 1875 r. powstał w Czerniowcach Uniwersytet im. Franciszka Józefa, gdzie nauczano w językach niemieckim, rumuńskim i ukraińskim. Obecnie jest stolicą obwodu czerniowieckiego w Ukrainie, liczy ok. 250 tys. mieszkańców.

ciach seminaryjnych, „przemycał” treści kryminalistyczne<sup>37</sup>. Nie mógł otwarcie prowadzić przedmiotu kryminalistyka, gdyż ten nie został oficjalnie wprowadzony i zatwierdzony.

W latach 1899–1900, Hans Gross był dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Czerniowcach. Jego aktywność naukowa była bardzo duża. To tu właśnie założył i wydawał pismo „Archiv für Kriminal-Anthropologie und Kriminalistik” (w Czerniowcach ukazało się 9 numerów tego periodyku)<sup>38</sup>. W 1898 r. zostało wydane inne jego epokowe dzieło, „Kriminal Psychologie”, oraz w 1899 r. trzecie wydanie podręcznika pod zmienionym tytułem „Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik”. W 1901 r. wydał „Encyclopedie der Kriminalistik oraz cały szereg fachowych artykułów. W Czerniowcach w pełni uwidoczniły się zdolności naukowe, organizacyjne i pedagogiczne Hansa Grossa. Na początku 1902 r. zwolniło się stanowisko profesora prawa karnego na Niemieckim Uniwersytecie Karola i Ferdynanda w Pradze. Hans Gross otrzymał propozycję objęcia tego stanowiska. Zakończył pracę w Czerniowcach 31 lipca 1902 r.<sup>39</sup> Mając wówczas 55 lat, marzył o powrocie w rodzinne strony – z Pragi było już znacznie bliżej. W drugiej połowie roku 1902 przeprowadził się z żoną do Pragi. Prowadził zajęcia z prawa karnego. Już otwarcie, na różnego rodzaju seminariach i ćwiczeniach przedstawiał metody śledcze uzupełniające wiedzę z prawa i procesu karnego. Prowadził ze studentami liczne eksperymenty psychologiczne, stosując najnowsze metody nauczania, np. teorię gier. Szczególnie interesował się w tym czasie problemami diagnostyki kłamstwa w zeznaniach świadków i wyjaśnieniach podejrzanych. Po trzech latach pobytu w Pradze otrzymał propozycję objęcia stanowiska profesora zwyczajnego w swoim macierzystym Wydziale Prawa Uniwersytetu w Grazu. W lipcu 1905 r. powrócił do rodzinnego domu. Na Uniwersytecie w Grazu prowadził zajęcia z prawa i procesu karnego. W 1908 r. rząd Cesarstwa wyróżnił uczonego Orderem Żelaznej Korony za aktywny udział w reformowaniu prawa karnego i jego naukowo-pedagogiczne zasługi. Przez dwa lata Hans Gross był dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Grazu. Jeszcze w roku 1905 uczonego przekazał uniwersytetowi wszystkie swoje zbiory, celem zorganizowania muzeum kryminalistyki. Jego marzeniem było powołanie Instytutu Kryminalistyki przy Wydziale Prawa Uniwersytetu w Grazu. Stworzenie takiego instytutu popierało Ministerstwo Sprawiedliwości, widząc w nim pierwsze w Cesarstwie laboratorium kryminalistyczne, wykonujące ekspertyzy na potrzeby organów ścigania i sądów. Podobnie jak w poprzednich

<sup>37</sup> S. Nieżurbida, *Hans Gross; liudina, uczenij, ucziitel*, „Wisnik Akademii Prokuratury Ukrainy” 2006, nr 3, s. 121.

<sup>38</sup> Wydawanie tego periodyku kontynuowano w Grazu i Wiedniu jako „Archiv für Kriminologie”. Pismo ukazuje się do dzisiaj i mimo takiego tytułu zawiera przede wszystkim treści kryminalistyczne.

<sup>39</sup> Uniwersytet w Czerniowcach istnieje do dzisiaj jako Czerniowicki Uniwersytet Państwowy im. Jurija Feldkowicza. Tradycje Hansa Grossa są kultywowane na tej uczelni, a osoba tego uczonego cieszy się w całej Ukrainie dużym poważaniem i szacunkiem.



latach, sprawa utknęła w Ministerstwie Kultury i Wykształcenia. Ministerstwo nie widziało konieczności powoływania takiego instytutu. Jednak po wielu staraniach i interwencjach wpływowych osób, 17 lutego 1913r. powołano Instytut Kryminalistyki, gdzie prowadzono zajęcia z nauk pomocniczych dla prawa karnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Grazu. Na kierownika nowo utworzonej jednostki powołano prof. dr. Hansa Grossa. Była to pierwsza tego rodzaju placówka na świecie.

Omawiany instytut stworzył tzw. grazką szkołę kryminalistyki. Był odwiedzany przez licznych pracowników naukowych i praktyków z całej Europy, a także i z obu Ameryk. W sferze zawodowej Hans Gross, po wielu latach trudów, starań i prawdziwej walki osiągnął sukces. Jednak w życiu prywatnym pojawiły się bardzo poważne kłopoty z synem Ottonem, które dostarczyły uczonemu ogromu zmartwień i znacznie nadszarpnęły jego zdrowie i siły. Ponadto ówczesna sytuacja polityczna, klęski wojsk austro-węgierskich na frontach I wojny światowej, wręcz wprowadzały Hansa Grossa w depresję. Był patriotą, wierzył w cesarza Franciszka Józefa i Monarchię. Nie zajmował się polityką, kryminalistyka bez reszty go pochłaniała, ale bardzo przeżywał niepowodzenia swojego ukochanego kraju. Zabierał się do pisania swoich wspomnień w formie pamiętników. Pracował ponad miarę, chcąc jakby zagłuszyć swoje kłopoty rodzinne i tragiczne wydarzenia polityczne. Spędzał w swoim instytucie całe dni, pracując od wczesnych godzin porannych do późnego wieczora. W końcu listopada 1915 r. jesienne szarugi, przebywanie godzinami w nieogrzewanych pomieszczeniach instytutu znacznie nadwątlily jego zdrowie. Nie był już młody, miał prawie 68 lat. Bardzo poważnie się przeziębził, a w konsekwencji zachorował na zapalenie płuc.

Hans Gross zmarł w swoim rodzinnym domu w Grazu 9 grudnia 1915 r. Został pochowany w rodzinnym grobie na cmentarzu św. Piotra w Grazu. Odszedł wielki, genialny uczony, ale pozostała jego nowa nauka – kryminalistyka.

## Wykaz literatury

- Brzęk W., *Kilka uwag na temat zakresu czasowego dziejów kryminalistyki*, [w:] J. Wi-dacki (red.), *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminalistyki*, Katowice 1983.
- Brzęk W., *Pionierzy kryminalistyki polskiej*, „Problemy Kryminalistyki” 1982, nr 155.
- Brzęk W., *Próba periodyzacji dziejów polskiej kryminalistyki*, „Problemy Kryminalistyki” 1981, nr 150.
- Buszko J., Grodziski S. (red.), *Wielka historia świata*, t. 10, *Świat od Wiosny Ludów do I wojny światowej*, Warszawa 2006.
- Całkiewicz M., *Wykorzystanie opinii biegłego w polskim procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 259.

- Całkiewicz M., *Ocena dowodu z opinii biegłego przez organ procesowy w postępowaniu karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2008, nr 260.
- Całkiewicz M., *Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia*, Warszawa 2010.
- Chlebowicz P., Filipkowski W., *Analiza kryminalna. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Warszawa 2011.
- Chwalba A. (red.), *Wielka historia świata*, t. 9, *Świat w latach 1800–1850*, Warszawa 2006.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1973.
- Cieślak M., *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955.
- Czczot Z., Czubalski M., *Zarys Kryminalistyki*, Warszawa 1972.
- Czczot Z., Tomaszewski T., *Kryminalistyka ogólna*, Toruń 1996.
- Czysnikow W.N., A.A. *Lewenstim – pierwszy propagandist trudow Gansa Grossa i nauki kriminalistiki w Rosijskiej Imperii*, „Kriminalistyczny wisnik” 2014, nr 1(21).
- Dienes G.M., *Gross – Stadt. Hanss Gross und sein Lebensmittelpunkt Graz*, [w:] Ch. Bachhiesl, G. Kocher, T. Mühlbacher (red.), *Hans Gross – ein ‚Vater‘ der Kriminalwissenschaft*, Wiedeń 2015.
- Escande R., *Czarna księga rewolucji francuskiej*, Dębogóra 2015.
- Gebhard H., *Wolność, równość, morderstwo. Zbrodnie rewolucji francuskiej*, Kraków 2017.
- Girdwoyń P., *Wersje kryminalistyczne. O wykrywaniu przestępstw*, Warszawa 2001.
- Gołębiowski J., *Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2008.
- Górski F., *Czarna księga*, t. 1 i 2, Warszawa 2016.
- Grassberger R., *Pioneers in Criminology XIII – Hans Gross (1847–1915)*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1957, vol 47, nr 4.
- Gross H., *Handbuch für Untersuchungsrichter als System der Kriminalistik*, Graz 1899.
- Gross H., *Rukowodstwo k rassliedowaniju priestuplieni*, Moskwa 1930.
- Gruza E., *Przyczynek do zagadnienia dopuszczalności i wykorzystania „dowodów naukowych” w procesie karnym*, „Przegląd Sądowy” 1995, nr 7/8.
- Grzegorzczak T., *Kilka refleksji na temat sugestii wprowadzenia instytucji sędziego śledczego*, [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010.
- Gurgul J., *Sprzężenie: biegły – prokurator (policjant)*, „Problemy Kryminalistyki” 1997, nr 216.
- Gurgul J., *Wybrane problemy w kontaktach organu procesowego z biegłym*, „Problemy Kryminalistyki” 2004, nr 244.
- Holyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2010.
- Jusupow W.W., *Priedmiot kriminalistiki: etapi formuwania ta suczasni pidchodi*, „Teorija ta praktika sudowej ekspiertizy i kriminalistiki” 2018, nr 18.
- Kasprzak J., *Błędy w jednej sprawie, czyli jeszcze raz o potrzebie znajomości kryminalistyki przez prawników*, [w:] V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz (red.), *Kryminalistyka dla prawa. Prawo dla kryminalistyki*, Toruń 2010.
- Kocher G., *Der Privatmann Hans Gross*, [w:] Ch. Bachhiesl, G. Kocher, T. Mühlbacher (red.), *Hans Gross – ein ‚Vater‘ der Kriminalwissenschaft*, Wiedeń 2015.
- Konieczny J., *Kryzys czy zmiana paradygmatu kryminalistyki?*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 1(791).
- Krzymski E., *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922.
- Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., *Oględziny miejsca. Teoria i praktyka*, Toruń 2011.
- Locard E., *Dochodzenie przestępstw według metod naukowych*, Łódź 1937.
- Milewski S., *Ciemne sprawy dawnych warszawiaków*, Warszawa 2009.
- Mühlbacher T., *Der Staatsdiener Hans Gross*, [w:] Ch. Bachhiesl, G. Kocher, T. Mühlbacher (red.), *Hans Gross – ein ‚Vater‘ der Kriminalwissenschaft*, Wiedeń 2015.

- Nieżurbida S.I., *Hans Gross; liudina, wczienij, wczitiel*, „Wisnik Akademii Prokuratury Ukrainy” 2006, nr 3.
- Nieżurbida S.I., Diaczuk M.P., Sabadasz R.W., Zagorodna N.M., *Hans Gross – Bibliograficzieskij pokazczik*, Czerniowce 2015.
- Perrot M. (red.), *Historia życia prywatnego. Od rewolucji francuskiej do I wojny światowej*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006.
- Piskorski K., *O potrzebie badania żargonu przestępców*, „Problemy Kryminalistyki” 1957, nr 8.
- Probst K., *Hans Gross – Osnowopolożnik kriminalistiki*, [w:] S.I. Nieżubrida, M.P. Diaczuk, R.W. Sabadasz, N.M. Zagorodna (red.), *Hans Gross – Bibliograficzieskij pokazczik*, Czerniowce 2015.
- Ryttel P., Ryttel K., *Historie kryminalne. Wiek XIX*, Konin 2017.
- Secher R., *Ludobójstwo francusko-francuskie. Wandea – departament zemsty*, Warszawa 2003.
- Sołodow D., *Ocena dowodów naukowych w systemie kryminalistyki rosyjskiej*, Olsztyn–Szczecin 2012.
- Sygit B., *Historia prawa kryminalnego*, Toruń 2007.
- Thorwald J., *Stulecie detektywów*, Kraków 1971.
- Tomaszewski T., *Stary biegły w nowej szacie*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2003, t. VII, cz. 1.

## Summary

### Hans Gross, the known and unknown person

**Key words:** criminalistic, forensic sciences, history of forensic sciences, investigation methods, H. Gross.

The name of Hans Gross is known to all those who deal with criminal law and trial, criminology, forensics, starting from a researcher, judge, prosecutor, policeman, doctoral student and student. Most often there is only association; Hans Gross – “father of modern forensics”, “author of the first forensics textbook” and that’s all. The vast majority of these people will probably not say anything more. Every post-war forensics textbook in Poland mentions this name, but devotes only a few sentences to the person of Hans Gross, without even briefly discussing the profile of this scientist and his work. Therefore, it cannot be said that the figure of this scientist is little known in Poland, we often refer to quotations from his studies.

Hans Gross wrote the first forensics textbook, published in 1893. Everyone knows this name, but many people do not know this man’s life and his hard work. Problems he had to solve. The article gives a brief look at this brilliant figure, as these are little known matters. The figure of a great scientist, visionary against the background of his era was presented.

